



Confidence in Motion

Informacja prasowa

Miko Marczyk drugi po pierwszym etapie Rajdu Śląska

Już w czasie wieczornego odcinka specjalnego rozgrywanego w piątek na Stadionie Śląskim w Chorzowie Miko Marczyk pilotowany przez Szymona Gospodarczyka zajął drugie miejsce, a ich koledzy z zespołu – Marcin Słobodzian i Jakub Wróbel „wykręcili” czwarty czas. W sobotę sytuacja właściwie nie uległa zmianie. Po przejechaniu kolejnych sześciu OS-ów Marczyk prowadzi w klasie Open N i jest drugi w klasyfikacji generalnej Rajdu Śląska, a Słobodzian zajmuje czwarte miejsce w rajdzie i jest trzeci w Open N.

Obaj kierowcy Subaru Poland Rally Team meldowali się kilkakrotnie w pierwszej trójce klasyfikacji generalnej odcinków I etapu imprezy. Na zakończenie dnia Miko Marczyk zwyciężył na odcinku miejskim Mikołów. Było to jednocześnie jego pierwsze zwycięstwo OS-owe w Rajdowych Samochodowych Mistrzostwach Polski!

Miko Marczyk: To był dla nas bardzo dobry dzień, ponieważ nie popełniliśmy żadnych większych błędów. Myślę, że miejscami pokazaliśmy się dziś z dobrej strony, tak jak na miejskim odcinku w Mikołowie, który wygraliśmy. Cieszę się, że jedziemy dobrym tempem, a jednocześnie cały czas jesteśmy w granicach bezpieczeństwa i wiem że nie ryzykujemy nadmiernie. Jutro pozostaje mi być mądrym, wykonywać dobrze założony plan, bo w żadnym innym trybie nie osiągnę wyznaczonego celu czyli przekroczenia mety w dobrym stylu. Trasy Rajdu Śląska, będące właściwie kompilacją trzech różnych imprez są bardzo zmienne i przez to wymagające. Dlatego jest to niełatwy rajd, kompilacja szybkości i precyzji.

Marcin Słobodzian: Pierwszy etap Rajdu Śląska nie poszedł do końca po naszej myśli. Mieliśmy trochę problemów z właściwym ustawieniem zawieszek w samochodzie. Było to szczególnie odczuwalne na wyboistych odcinkach i tam traciliśmy cenne sekundy. Dopiero na pierwszym OS-ie drugiej pętli pokazaliśmy na co nas stać i zrobiliśmy bardzo dobry czas. Ale już kolejny odcinek to kłopot z elektroniką, który trwał jakieś 700 metrów i spowodował stratę kilkunastu sekund. Udało się jednak zrestartować komputer i pojechać dalej. W związku z tym chcieliśmy nieco nadrobić stracony



Confidence in Motion

czas i zmniejszyć stratę do konkurencji na ostatnim sobotnim odcinku miejskim. Skończyło się to jednak uderzeniem w krawężnik tylnym kołem na pierwszym nawrocie. Mimo tej przygody udało się nam dojechać do serwisu. Mam nadzieję, że mechanicy Subaru naprawią auto a jutro wystartujemy zwarci i gotowi. Postaramy się nieco nadrobić dzisiejszy dystans.

W niedzielę organizatorzy Rajdu Śląska przewidzieli sześć kolejnych odcinków specjalnych o długości ponad 75 km. Pierwszy z nich rozpocznie się o godz. 9.12. Na metę w Żorach pierwsza załoga wjedzie przed 18.00. Partnerami Subaru Poland Rally Team w sezonie 2017 są: Keratronik, Eneos, BZ WBK Leasing Grupa Santander, SJS, Rodax Budownictwo, Sfera 24 i Braintri.

Foto: M.Banaś